

Pierwsze spotkanie... po koronawirusie

Epidemia przerwała wiele inicjatyw, spotkań towarzyskich, zawodów i zwyczajnych zebrań w kołach nie tylko SEP-owskich. Pomimo, że przed nami rozwijająca się 4 fala Covidowa członkowie koła nr 19 w Rogoźnie Wlkp. postanowili zorganizować (po 2 letniej przerwie) w Oddziale Piłskim IV Turniej Strzelecki im Mariana Perczaka (wieloletni prezes oddziału).

Poszukiwanie wolnego terminu w uroczu położonej strzelnicy myśliwskiej pod Obornikami nie było łatwe i nieco trwało. Zawody udało się zorganizować dopiero na początku października br. Impreza na wolnym powietrzu, odległości pomiędzy zawodnikami covidowe więc nikomu nic nie powinno zagrażać. Udział w nim wstępnie zadeklarowało prawie 30 osób czyli 10 załóg 3 osobowych. Do strzelnicy w Dąbrówce Leśnej w pierwszy weekend października ostatecznie dotarło 24 zawodników i zawodniczek z różnych kół naszego oddziału. Część osób zabrała ze sobą całe rodziny. W sumie przy słonecznej pogodzie miło spędziło czas wśród żywicznych lasów prawie 40 osób. Każdy nie zainteresowany strzelaniem mógł wybrać się na grzyby, zwiedzić kilkukilometrową ścieżkę przyrodniczą czy opalając się, podelektować wspaniałym czystym powietrzem i ciszą, przerywaną jednak co jakiś czas hukiem wystrzałów z broni w niżej przedstawionych konkurencjach. Dla dzieci był mały plac zabaw z huśtawkami i piaskownicą. W razie niepogody do dyspozycji jest tam prawie 12 metrowej wysokości drewniany „wigwam” z paleniskiem po środku, wokół którego są stoły i ławki do konsumpcji przywiezionych lub serwowanych smakołyków. Tym razem organizatorzy zapewnili wspaniałą „wojskową” grochówkę gotowaną w autentycznej kuchni polowej przez zespół z Rogoźna, który zajął pierwsze miejsce w ogólnopolskich zawodach w gotowaniu grochówki. W wigwamie można było dodatkowo grillować dobrą swojską kielbasę zakąszając kiszonym ogórkiem i grubą pajdą „chleba na kilogramy” smarowaną smalcem ze skwarkami.

Zaplanowaliśmy rozegranie turnieju w trzech konkurencjach strzeleckich. Pierwsze strzelanie odbyło się z 2 lufowej strzelby do rzutków – czyli popularnie zwany TRAP. Konkurencja bardzo trudna z uwagi na nieprzewidywalne pole rozrzutu wyrzucanych w powietrze przez maszynę celów. Najlepszy wynik to 6 strąconych rzutków (na 20 strzałów) przy przeciętnej po jednym strąconym rzutku. Konkurencję wygrał młody kolega Zbigniew Romanowski z koła w Rogoźnie. Kolejne miejsca zajęli: Kol Arkadiusz Białek z wynikiem 5 pkt - z koła nr 12 we Wronkach i kol. Sebastian Krawczak z koła 19 w Rogoźnie z wynikiem 4 pkt.

Kolejna konkurencja to strzelanie z karabinu centralnego zapłonu (wzór KBK AK-47) kaliber 7,62 na odległość 50 m. Tu już konkurencja była ogromna i wyniki sięgające blisko 100/100 możliwych punktów (na 10 strzałów) nie były rzadkością. Kolejny już raz wygrał weteran z koła nr 19 kol. Henryk Abraham uzyskując 98 pkt. Kolejne miejsca i wynik po 95 pkt uzyskało aż 3 kolegów. Ponieważ tylko trzy są premiiowane o kolejności miejsc zdecydowały strzały najbliższej sytuujące się koło środka tarczy strzeleckiej. Drugie miejsce zajął kol. Grzegorz Paczkowski z koła we Wronkach, a trzecie znów przedstawiciel koła z Rogoźna – kol. Michał Kuźniak.

Ostatnią konkurencją było strzelanie na odległość 25 m, z pistoletu centralnego zapłonu – wzór PARABELLUM. Tu znów zwycięzcami okazali się koledzy z koła w Rogoźnie. Zwyciężył kol. Sebastian Krawczak – na 2 strzałów zdobył 159 pkt. a trzecie miejsce zajął Michał Kuźniak - 150 pkt. Rozdzieliła ich na szczęście kobieta – koleżanka Jędrzejczak Agnieszka z koła nr 10 w Pile zdobywając 157 pkt, co było miłym akcentem przy wszechobecnej dominacji mężczyzn.

Po zakończeniu wszystkich konkurencji podliczyliśmy punkty zdobyte przez wszystkie drużyny i okazało się, że zwyciężyli (może trochę niegościnnie) koledzy z koła nr 19 w Rogoźnie zdobywając 674 punkty. Kolejne miejsce zajęli wronczanie z koła nr 12 z 629 punktami a premiowane trzecie miejsce zajęli koledzy i koleżanka z koła nr 10 w Pile z 593 punktami.

W połowie turnieju przybył na strzelnicę Prezes oddziału kol. Lech Żak. Wszystkich kolegów, którzy zajęli pierwsze trzy punktowane miejsca w poszczególnych konkurencjach nagrodił on specjalnymi „strzeleckimi” statuetkami z dyplomami potwierdzającymi osiągnięcia, gratulując wyników. Trzy zwycięskie zespoły otrzymały natomiast okazałe puchary ze strzelecką symboliką. Specjalne podziękowania skierował prezes do organizatorów turnieju z koła nr 19 i oczywiście do osób obsługujących turniej z Klubu Żołnierzy Rezerwy w Obornikach. Wszyscy zostali też zaproszeni na przyszłoroczny (może już wiosenny) turniej w tym samym miejscu.

Wśród uczestników turnieju zrodziła się myśl by kolejny turniej rozszerzyć o udział w nim kolegów z sąsiednich oddziałów SEP np. – Poznańskiego czy Bydgoskiego. Rzecz do rozważenia, przemyślenia czy włączyć taką rywalizację do oddziałowego turnieju czy zorganizować podobny w oddzielnym terminie. Każde zwiększenie ilości uczestników powoduje bowiem rozciągnięcie turnieju w czasie i zwiększa koszty, którymi jednak można się podzielić.

*Relację z turnieju opisał kol. Edmund Kuźniak
prezes Koła nr 19 w Rogoźnie Wlkp.*









